

# **A B C**

**PISMO GOSIENNE**  
**INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM**

## **Wypadki idą jak lawina**

**Przed nowem votum nieufności i prawdopodobnem rozwiązaniem Sejmu**  
**Z obecnego chaosu musi się wyłonić określony**  
**ustrój państwa**

Votum nieufności dla dwu członków rządu, dymisja całego gabinetu, narady w Druskiénikach, powołanie nowego rządu w dawnym, starym składzie, konflikt rządu z ciałami ustawodawczymi, starcie rządu Bartla z Sejmem, jakie nastąpi jutro, prawdopodobne uchwalenie mu votum nieufności, rozwiązanie ciał ustawodawczych przez Prezydenta Rzpltej — to wszystko świadczy o głębokim przesileniu państwowem, wnikającym w jego podstawy istnienia. Istniejący obecnie stan jest stanem chaosu. Reforma kon-

stytucji nie została przeprowadzona w całej rozciągłości. Brak ustalenia stosunków faktycznie odbija się na naszym położeniu zagranicznym. Zarysowujące się zbliżenie francusko - niemieckie jest tylko wynikiem osłabienia stanowiska Polski i zachwiania jej normalnego rozwoju. Zagranica nie wie, co jutro Polsce przyniesie.

Rozgrywka obecna jest zatem czemś więcej, niż starciem pomiędzy Sejmem obecnym a gabinetem p. Bartla. Nie chodzi też tu o żadne prestige.

Walka, której jesteśmy świadkami i o której wynikach niebawem społeczeństwo będzie musiało rozstrzygnąć, jest walką o ustrój Polski.

Premier Bartel w ciągu dzisiejszego przedpołudnia w dalszym ciągu przygotowywał się do jutrzejszego exposé. Ma ono nosić charakter bojowy.

Jutrzejsze posiedzenie Sejmu będzie miało znaczenie rozstrzygające dla stosunku Sejmu i Rządu obecnego.

## **Podpisanie Traktatu sowiecko-litewskiego** **Sowiety zapomniały o Traktacie Ryskim** **Oddają Wilno Litwie**

LONDYN, 29.8. (ATE). „Times” donosi z Rygi, że wczoraj w Moskwie został podpisany traktat przyjaźni sowiecko-litewskiej. Cziczewin doręczył po podpisaniu traktatu premierowi litewskiemu Slezeviciusowi notę, w której uznaje Wilno, jako integralną część terytorjum republiki litewskiej.

Premier litewski doręczył nawzajem Cziczewinowi notę, w której zaznacza, że podpisany

traktat przyjaźni nie narusza w niczem lojalności Litwy wobec Ligi Narodów.

(Nieprawdopodobna ta na pierwszy rzut oka wiadomość, pochodząca z dobrego źródła, bo od sprawozdawcy londyńskiego Times'a w Rydze, wydaje się być wręcz nie do pomyślenia. A jednak z Moskwy spodziewać się można wszelkich niespodzianek. Jeżeli wiadomość powyższa będzie oficjalnie potwierdzona, to skutki jej będą niewątpliwie bardzo daleko idące).

## **Co o tym mówi Ministerjum Spraw Zagranicznych?**

Po otrzymaniu tej sensacyjnej depeszy zwróciliśmy się natychmiast do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie oświadczone nam, że Ministerstwo dotychczas nie otrzymało wiadomości o podpisaniu traktatu sowiecko - litewskiego.

— Czy jednak — zapytuje-

### **A co poselstwo sowieckie**

Tam oświadczone nam, że potwierdzenia tej wiadomości dotychczas nie otrzymano z Moskwy, że jednak podpisanie wspomnianego traktatu przyjaźni rosyjsko - litewskiej

my, wiadomość o zastrzeżeniu co do Wilna jest prawdopodobna?

— Prawdopodobna jest — odpowiedziano nam, jakkolwiek nie w tak daleko idącym sensie. Zresztą, należy oczekiwać potwierdzenia tej niezwyklej wiadomości.

miało nastąpić w tych dniach. Co do klauzuli o Wilnie, to ostatnie stanowisko rządu sowieckiego poddawało tę sprawę porozumieniu rządów Polski i Litwy.

P.A.T. podaje odmienne brzmienie: W depeszy P.A.T.'a o podpisaniu traktatu sowiecko-litewskiego ustęp, dotyczący Wilna ma brzmienie następujące:

Unja Sowiecka potwierdza dawniej-

sze swoje stanowisko odnośnie do Wilna. Zdanie to niewiele tłumaczy, bo wiadomo, o jakie dawniejsze stanowisko chodzi. W każdym razie potwierdza się, że w traktacie sowiecko-litewskim jest mowa o Wilnie.

## **Minister Komunikacji** **już mianowany**

Wobec ogłoszenia w Nr. 97 Dziennika Ustaw rozporządzenia o utworzeniu Ministerstwa Komunikacji, które łączyć będzie wszelkie agendy komunikacyjne kraju (koleje, poczty, telegraf, telefony, żegluga i t. d.), p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj, dnia 28-go b. m., dekret, mianujący dotychczasowego Ministra Kolei inż. Romockiego Ministrem Komunikacji.

## **Bandyta Zieliński** **siejąc postrach i rabując przedziera się** **ku Warszawie**

**Policja otacza łotra coraz ciaśniejszym pierścieniem**

Groźny bandyta Zieliński, wczoraj późną nocą ścigany przez policję, zdołał się przeдрzeć lasami ku szosie warszawskiej, gdzie o godzinie 10 m. 30 napadł na przejeżdżającego wieśniaka, Władysława Feliksiaka, któremu zrabował 70 złotych gotówka, rewolwer, zegarek i buty. Wobec tego, że Feliksiak stawiał opór, Zieliński ranił go ciężko w brzuch. W pół godziny po obrabowaniu Feliksiaka Zieliński napadł na Szlamę Borowera w Przytyka i nie znalazłszy ukrytych w biełźnie pieniędzy, poranił ciężko napadniętego, poczem ograbiał woźnicę Wisznę, któremu zabrał 120 złotych gotówką.

P. JAN SZCZOTKA



...Na mnie, głowę rodziny wypada jeden garnitur...

P. LEON SZCZEPAŃSKI



...Mój zarobek dzienny, to marna złotówka...

Mówią na str. 3-ej.

## **Warszawa buduje dom** **Orlińskiemu**

**Pierwszy tysiąc przekroczony**  
**Mniej zamożni pierwsi na liście**

Na domostwo kpt. Orlińskiego płyną dalsze cegiełki od społeczeństwa. Przeważnie, jak zawsze, od tych mniej zamożnych, którzy zawsze są pierwsi jeżeli idzie o cel wzniosły.

W ciągu dnia wczorajszego otrzymaliśmy od p. M. Krzyżewskiej 1.50 zł., od p. K. Wagniera 3 zł., od p. M. Ziętka 2 zł., od p. Andrzeja Gontarskiego 1 zł., od p. Sylwina Stracza 25 zł., od p. Feliksa Gadowskiego 10 zł., od p. Leona Lewandowskiego 10 zł.

Zawsze przede wszystkim skłonni do szlachetnej ofiarności urzędnicy z Ministerstwa Kolei:

P. Stanisław Wierzbicki 3 zł., p. Kazimierz Stopczyński 6 zł., p. Władysław Nowosielski 2 zł., Józef Siekierski 1 zł., M. D. 5 zł., M. B. 5 zł., Karol Malski 1 zł., Stanisław Maciejewski 1 zł., Karol Zins 1 zł., K. Switalski 1 zł.

Godnie zaprezentowali się też licznie urzędnicy z Banku Polskiego: Stanisław Marczyk 7 zł.,

W. Strzetelski 7 zł., Lusja Kubrynowicz 5 zł., Stefania Stępińska 5 zł., Wiktor Boguszewski 2 zł., Adolf Perkowski 2 zł., Jan Godecki 2 zł.

Dziś o godz. 11 minut 10 wciąż napływające dary przekroczyły pierwszy tysiąc złotych. Nazwiska ofiarodawców podamy w numerze jutrzejszym.

## **GIEŁDA**

Zauważono wczoraj w godzinach rannych i na początku zabrania giełdowego większa chęć kupna nie utrzymała się, ustępując miejsca dalszemu wyczekiwaniu.

Kulissa również z całą pewnością angażuje się w spekulacyjnej grze na zwykłą dolara, a nie uważa widocznie sytuacji już za wyjaśnioną dostatecznie pod względem politycznym i gospodarczym, aby przejść do papierów wartościowych.

W godzinach wieczorowych i dziś przed giełwą zawierano tranzakcje popularniejszymi papierami po kursach niższych, niż wczoraj, a mianowicie:

Bank Polski 86—85, Cukier warszawski 2.65, Starachowice 2.06 w żądaniu, Rudzki 1.28, Lilpopy 0.82, Ostrowiec 7.

Dolar w obrotach prywatnych 9.01½ w żądaniu, 9.01 w placeniu.

z towarzyszem wypadł na peron i począł uciekać. Czterech znajdujących się na peronie policjantów dało za uciekającymi szereg strzałów karabinowych, niestety bez skutku.

Bandyty wpadli do leżącego obok lasu Chojnowskiego i zniknęli wśród drzew. Akcja pościgowa w lesie ze względu na gęste poszycie i moczary, jest znacznie utrudniona.

Dziś o godzinie 11 rano na miejscu wypadku w celu wydania odpowiednich zarządzeń i szybszego zlikwidowania bandyty Zielińskiego i Łukawskiego wysłał inspektor Tomanowski,

Dziś rano na stacji Głoków (dwie stacje przed Piasecznem) kolejki Grójeckiej posterunkowy Szmigielski z posterunku Grójec dokonywał rewizji w pociągu, idącym z Grójca w stronę Warszawy. Gdy po dokonanej rewizji policjant zbliżył się do podejrzanego mężczyzny, znajdującego się na peronie i zażądał okazania dokumentów, podejrzany wyjął nagle rewolwer i dał do policjanta kilka strzałów, raniąc go ciężko. Rannego, po opatrunku, zabrano na wóz, celem przewiezienia do szpitala w Warszawie, lecz w drodze Szmigielski życie zakończył.

Po śmiertelnym zranieniu policjanta w kolejce Zieliński wraz